

Zabił konia deską gdy nie mógł wyciągnąć wozu

Inspektorzy Polskiej Ligi Ochrony Zwierząt pp. W. Nowak i F. Polakowski udali się na fort wolski, z którego okoliczni budujący się mieszkańcy zaopatrują się w piasek, potrzebny do budowy. Na miejscu stwierdzono, że z ogromnego, głębokiego dołu wyciągane są przez konie pełne wozy piasku. Ponieważ teren jest grzązki, wozy zapadają po osie, wskutek czego nieszczęśliwie konie są tak krutnie katowane batami, drągami i t. p., że z nadmiernego wysiłku obrywają sobie wewnętrzne organy.

Najlepszym dowodem maltretowania koni przy tej pracy jest fakt stwierdzony przez inspektorów. Niejaki Stefan Wasilkiewicz zam. w mieście ogrodzie Jonelki.

LIPIEC	SŁOŃCE	
	wschód	zachód
	3—41	19—43
	KSIEŻYC	
21	—	—
	21—32	10—53
	DL. dnia	Ubyło
NIEDZIELA	16—2	0—43

Dziś św. Praksedy.

Jutro św. Marji Mag.

Lekkie ochłodzenie

We wschodniej połowie Polski utrzymują się wczoraj jeszcze zachmurzenie duże, miejscami z deszczem, natomiast w zachodniej i na Północy było pogodnie lub dość pogodnie.

Temperatura o godz. 7-aj wynosiła od 13 stopni w Wileńsku i na pojezierzach do 18 stopni w Pokuću i Mazowszu. W górach notowano od 7 przy Morskiem Oku do 17 stopni w Worochcie.

Opady za dobę ubiegłą ogarnęły prawie całą Polskę. Szczególnie obfite były one: na Mazowszu, Podlasiu, Podolu i Wołyniu oraz częściowo w Małopolsce wschodniej, w Wileńsku i w Karpatach. Najwyższą ilość opadów zanotowano w okolicach Warszawy (do 38 mm.), Szpanowa (do 42 mm.), Krynicy (do 33 mm.), Białowiesi (do 21 mm.) i Królówce (do 20 mm.).

Przewidywany przebieg pogody do południa dnia dzisiejszego: Przejściowy wzrost zachmurzenia ze skłonnością do burz i przelotnych deszczów. Lekkie ochłodzenie. Umiarkowane wiatry zachodnie. W górach możliwy wiatr halny.

W teatrach i kinach

Repertuar na dzień dzisiejszy przedstawia się następująco:

Teatr Wielki: „Hr. Luxemburg” Lehara.

Teatr Narodowy: „Stare wino”.

Teatr Polski: „Ludzie w bieli”.

Teatr Letni: „Ty to ja”.

Teatr Kameralny: „Sprawiedliwość”.

A teraz, na co warto pójść do kina? Światowid (Marszałkowska 111) — „Świat urojony”.

Stylowy (Marszałkowska 112) — „Julika”.

Atlantyk (Chmielna 33) — „Człowiek o 100 twarzach”.

Apollo (Marszałkowska 106) — „Bengali”.

Capitol (Marszałkowska 125) — „Zbrodnia w Trinidad”.

Europa (Nowy Świat 63) — „Kwiaciarka z Prateru”.

Rialto (Jasna 3) — „Tajemnice salonu piękności”.

Filharmonia (Jasna 5) — „Revolucja śmiechu”.

Casino (Nowy Świat 40) — „Niedokończona symfonia”.

Gdyby się grabarz nie upił pochowanoby śpiącą w letargu

WILNO. Po osadzie Żyżki, w gminie jażwińskiej, zapadła w letarg 34-letnia Stefania Terenkowa. Na letargu nie poznał się miejscowy felczer, który po zbadaniu oświadczył, że może być pochowana. Sporządzono trumnę, sprowadzono duchownego prawosławnego i żałobny kondukt ruszył na cmentarz.

Ponieważ miejscowy grabarz nie zdołał wykopać grobu, gdyż był pijany, sama rodzina przystąpiła do kopania grobu.

Wśród uczestników pogrzebu powstała panika, kobiety zaczęły mledać, wiele osób uciekło, jedynie duchowny nie stracił przytomności i kazał otworzyć trumnę, gdzie obecni ujrzeli Terenkową leżącą z otwartymi oczami.

Tak więc tylko dzięki upiści się grabarza nie pochowano zapadłej w letarg osoby.

Wypadki i kradzieże

Wybuch syfonu. Przy ul. Nowolipie 14, nastąpił wybuch syfonu szklanego. Odmamki szkła zranily w lewą nogę 13-letniego Stanisława Głowackiego (Mylina 11). Rannego chłopca opatrzył lekarz.

Tajemniczy zgon. Przed domem Świętojskiej 9, zasłabi nagle i upadł jakiś mężczyzna, lat około 70-ku. Po przeniesieniu na podwórze, starzec zmarł przed przybyciem lekarza. Przy czynu śmierci nieustalona. Zmarłego, przy którym nie znaleziono dokumentów, przewieziono do prosektorium.

Wypadek w „Syrenie”. Przy ul. Siennej 35, w pracni chemicznej bielizny „Syrena”. Julanna Bursiakówna, (Chłodna 43), w czasie pracy wskutek własnej nieuwagi, włożyła w gorące wale maszynę lewą rękę, wskutek czego doznała poparzenia i zmażdżenia palca. Lekarz po udzieleniu pomocy, pozostawił ofiarę wypadku na miejscu.

Złodziej w restauracji. Niewykryci

pow. warszawskiego, nalaadował pełną wóz piasku i gdy koń nie mógł podać ciężarów, rozwinął z niego zaciętość zaczął walić konia po głowie, zabijając go na miejscu.

Za bestjałski ten czyn został on pociągnięty do odpowiedzialności sądowej.

Środkowa część Muzeum Narodowego będzie wykończona w roku bieżącym

Roboty związane z budową Muzeum Narodowego zostały oddane firmie budowlanej. Koszt budowy wyniesie 824.000 zł. i będzie pokryty z budżetu nadzwyczajnego m. Warszawy. W r. b. wykończony będzie w stanie surowym środkowy blok gmachu. Ogólna kubatura bloku, którego budowa rozpocznie się w najbliż-

szych dniach, wyniesie będzie 74.000 metrów sześć. Zakończenie robót przewidywane jest do 1 grudnia r. b. W roku przyszłym prowadzone będą wewnętrzne roboty wykończeniowe w całym gmachu Muzeum Narodowego oraz nastąpi wykończenie elewacji całego budynku.

Z letniami remontami domów rozpoczął się

Sezon wypadków budowlanych

250 milionów złotych tracimy rocznie wskutek wypadków przy pracy

Lato jest nie tylko sezonem wypadków na Wiśle i nie tylko liczba utonięć katastrofalnie rośnie w lecie. Lato jest również pełne przykrych, z reguły niemal tragicznie się kończących wypadków przy pracy. Mamy na myśli wypadki na robotach budowlanych.

Sezon remontów domów od razu daje o sobie znać w dziennikach krótkimi notatkami, noszącymi tradycyjny tytuł: „Upadek z rusztowania”. Najwyższy czas zająć się tą sprawą i na wzór krajów zachodnio-europejskich wprowadzić odpowiednie ustawodawstwo, nakazujące odpowiednie stawianie rusztowań, wprowadzając surową odpowiedzialność za używanie przegubów desek, lin niedostatecznej mocy i t. d. W Niemczech przewidziany jest nawet obowiązek rozpinania brezenowego prześcieradła pod rusztowaniem budowlanym.

U nas tymczasem wadliwy jest już sam system zwożenia desek, mogący spowodować wypadki, wadliwy jest system wyładowywania, sprzyja bowiem pękaniu desek, wadliwa cała metoda wznoszenia rusztowania, a nawet takie szczegóły, jak niewłaściwe założenie bloku do wiązania kubelków z wapnem przyczyniają się do śmiertelnych wypadków z rusztowań.

Podziwiamy nieraz pracę murarzy, chodzących swobodnie po chwiejnych deskach na wysokości 4-go i 5-go piętra, ale zapominamy wówczas, że widzimy tylko te sytuacje, kiedy wszystko idzie pomyślnie. Wystarczy jednak oblawianie się liny, lub uderzenie murarza wciągającym na wyższe piętro ładunkiem, wapna, czy zaprawy tynkowej, by zabrzmiła w ulicy trąbka Pogotowia Ratunkowego.

Szczególnie niebezpieczna jest wolna przestrzeń między rusztowaniem, a ścianą domu. Deski rusztowania nie mogą przylegać ściśle do ściany odnawianego domu, gdyż niszczyłyby otynkowanie, a pozbawiłyby miejsc zetknięcia desek ze ścianą pozostawiałyby pasy niejednolitego tynkowania czy malowania. Wskutek tego deska jest zawsze odsunięta od ściany ponad wytworzoną w ten

sposób „studnię”. Jest to sposób pracy z reguły wywołujący wypadki. Jeżeli jest wykonywany w pozycji stojącej na drabinie nieumocowanej na t. zw. pionowych „drabinach wiedeńskich”, ale na drabinie, pokrytej deskami i zawieszona na sznurze.

Calokształtem ważnej tej spr-

wy zajął się ostatnio Instytut Spraw Społecznych, prowadzący już od dłuższego czasu akcję uświadamiającą i propagandową w walce z wypadkami przy pracy. Ogłoszono konkurs na najracjonalniejszy sposób zabezpieczenia pracy murarzy i malarzy, odnawiających domy. Pierwszą nagro-

dę uzyskał na konkursie p. Małecki, autor kilku już wynalazków z tej dziedziny. Wynalazek nowego systemu stawiania rusztowań przedstawimy w osobnym artykule, ponieważ wprowadza on sposób, absolutnie wyłączający możliwość wypadków. Tam, gdzie idzie o życie ludzkie, sprawa zasługuje na poparcie. Oczywiście wprowadzeniu wynalazku p. Małeckiego musi towarzyszyć odpowiednie ustawodawstwo.

Walka z wypadkami budowlanymi jest tylko odcinkiem szerokiej walki z wypadkami przy pracy w ogóle. Nasze gospodarstwo narodowe rocznie traci 250 milionów złotych wskutek wypadków przy pracy. Wydatki roczne ubezpieczeń od chorób i nieszczęśliwych wypadków spowodowane tą samą przyczyną wynoszą 350 milionów złotych.

Rocznie ginie przy pracy 1050 ludzi, ciężkie rany odnosi 19.000, leższych urazom ulega 70.000. Tak więc codziennie mamy około półtora miliona strat, 3 zabitych, 40 ciężko rannych, 160 leższych rannych. Te liczby mają taką przerażającą wymowę, że zagadnienie reform w tej dziedzinie czynią jednym z naczynnych zagadnień świata pracy.

Nędza na Marymoncie

Pod stałą opieką higieniczną ośrodka zdrowia i opieki na Marymoncie znajduje się 1788 rodzin; ich stan materialny przedstawia się jak następuje: bezrobotnych jest 47,5 proc., korzystających ze świadczeń opieki społecznej 14,5 proc., zarabiających po 100 zł. miesięcznie 32,5 proc., reszta stanowi 5,5 proc.

Szczególnie wielu niezamożnych lub wręcz ubogich grupuje się przy poradni przeciwgruźliczej. Na 1374 osób, tylko 45 miało dochód miesięczny powyżej 100 zł. Z pośród 1043 bezrobotnych, większość (883) stanowiły wyrobni i robotnicy; bezrobotnych pracowników umysłowych w poradniach było zarejestrowanych 22.

Samochody Nie oświetlają numerów

Władze administracyjne przypominają właścicielom pojazdów o bezwzględnej konieczności zapalania tylnego światła przy samochodach, oświetlającego numer rejestracyjny wozu. Władze policyjne bowiem spotykają się z tego tytułu z trudnościami przy notowaniu numerów tych samochodów, które bądź przyczyniają się do nieszczęśliwych wypadków, bądź nie przestrzegają przepisów drogowych.

Wobec zbyt często powtarzającego się tego wykroczenia, władze karne będą winnych z całą surowością. Świećto starostwo grodzkie śródmiejsko-warszawskie ukarało grzywną za powyższe wykroczenie kierowcę Jana Kamfę (Fabryczna 16).

Wody podskórne ciągle Podmywają cmentarz na Bródnie

W związku z koniecznością obniżenia poziomu wód podskórnych na terenie cmentarza bródnowskiego, które znajdują się już na głębokości 2 mtr. zamiast 5, wczoraj odbyła się specjalna konferencja pod przewodnictwem za stępcy starosty grodzkiego prasowo-warszawskiego, z udziałem przedstawicieli władz administracyjnych i miejskich.

Na konferencji ustalono konieczność odprowadzenia wód z terenów okalających cmentarz bródnowski. Władze miejskie prowadzą już w tej dziedzinie studia terenowe dla zbadania, w jakim

kierunku wody te winny być odprowadzone. Poza tym wskazane byłoby oczyszczenie wszystkich rowów odpływowych w okolicach cmentarza bródnowskiego, nie tylko w granicach Wielkiej Warszawy, ale również w przylegających obszarach pow. warszawskie.

Zagadnienie to byłoby gruntownie rozwiązane, gdyby dzielnica Bródno mogła być skanalizowana. Ze względu jednak na brak funduszy, trudno oczekiwać, aby odpowiednie prace mogły być w najbliższym czasie zrealizowane.

Usychający park na Żoliborzu

Jedyny park na Żoliborzu, miejsce odpoczynku 50-tysięcznej rzeszy mieszkańców tej dzielnicy pozbawiony jest zupełnie wody, niezbędnej do polewania roślinności. Wskutek tego cały drzewostan, krzewy i kwiaty usychają, gdyż zraszane są tylko przez deszcz, który niezawsze jest dla nich łaskawy. Konieczne jest przeto doprowadzenie jeszcze w r. b. wody do parku od istniejącej sieci wodociągowej na ul. Kraśnickiej, tembardziej, że na jej sieni r. b. zamierzone jest prze-

planowanie parku. Obydwie te roboty winny być, ze względów celowości, wykonane jednocześnie. Poza tym mają być posadzone jeszcze inne rośliny, wymagające stałego polewania.

Ponadto w całym parku obejmującym obszar około 4 hektarów, brak jest jakiegokolwiek ustępów, co powoduje zanieczyszczenie parku. Wreszcie brak jest oświetlenia, wskutek czego park jest zamknięty w okresie letnim o zbyt wczesnej porze, a tym samym nie daje dostatecznych korzyści mieszkańcom.

Z miasta

WALKA Z HALASEM

W związku z akcją zwalczania halasu w śródmieściu, władze administracyjne przypominają hadlarzom ulicznym, że nie wolno uprawiać handlu w sposób zakłócający spokój publiczny, jak to czynią niektórzy handlujący z wózków okrężnych, zwołujący publicznie głośnie krzykami i uderzającymi prętami łańcuchami w metalowe garnki.

Wczoraj Mendel Kaplan (Krochmalna 14) skazany został przez starostwo grodzkie śródmiejsko-warszawskie na 2 dni bezwzględnej aresztu za zakłócenie w ten sposób spokoju publicznego przy zbiegu ul. Wilczej i Kruczej.

ZGUBIONE PRZEDMIOTY

W tramwajowych wagonach, poczynając od dnia 1 do 15 b. m. znaleziono 285 przedmiotów, w czem rękawiczek 55 par, parasolek 40, planów budowlanych 2, portmonetek z pieniędzmi 19, torebek 6 i t. p. Natomiast w autobusach miejskich znaleziono przedmiotów 38, w tem 1 legitymację. Wszystkie te przedmioty są do odebrania w dyroktory Tramwajów miejskich (ul. Młynarska 2).

NARODZINY W ZOO

W warszawskim Ogrodzie Zoologicznym urodziła się antylopa. Jest to już drugie zwierzę z tego gatunku, które przyszło na świat w Warszawie. Łącznie z małą antylopą, Zoo posiada już 6 tych zwierząt. Matka i dziecko czują się dobrze, tak, że publiczność może już je oglądać.

LUSTRACJE SANITARNE

Miejska służba zdrowia dokonała w czerwcu oględzin 7.848 obiektów, z których większość (4.885) przypadła na różne sklepy spożywcze i restauracje. Przy oględzinach blisko jedna trzecia część wszystkich obiektów wykazała większe braki. W 1.252 przypadkach wydano zlecenie pisemne, w 185 nałożono kary doraźne, 175 spraw skierowano do sądu. Do pracow-

Do 10 sierpnia

Taksówki muszą uzyskać nowe cechy

Przedstawiciele zarządu Związku właścicieli, dorozek samochodowych interwenjowali 18 b. m. w wydziale przemysłowym Zarządu Miejskiego i uzyskali zapewnienie, że wszyscy właściciele taksówek, którzy złożyli podania o koncesje i otrzymali tymczasowe zaświadczenia z terminem ważności do 31 b. m., również po tym ter-

minie będą mogli eksploatować swoje wozy, do czasu uzyskania koncesji.

Poza tem wozy, które zmieniły właścicieli i nie mają tymczasowych zaświadczeń, będą miały również prawo kursowania do czasu uzyskania koncesji, jednak właściciele ich winni złożyć podar. 1935. Odpowiednie lustracje będą trwały do 10 sierpnia. Wszystkie wozy bez cechy będą po tym terminie wycofane z ruchu.

Ułga w opłacie (25 zł. zamiast 100 zł.) dla dotychczasowych właścicieli taksówek, o ile złożą podanie do 19 b. m., nie została przedłużona i składający podania po tym terminie będą uważani za nowostarych i się o koncesję i wobec tego będą ponosili pełną opłatę i nie będą otrzymywali tymczasowych zaświadczeń, będą mieli jednak prawo eksploatacji wozów do czasu wyjaśnienia losów podania.

RADJO

WARSZAWA

Niedziela, dn. 21 lipca

8.33 „Kiedy ranne...”. 8.48 Gimnastyka. 9.02 Muz. (pl.). 9.15 Dzień. por. 9.25 Muz. (pl.). 9.50 Pogod. sport-turyst. 9.55 Program na dzień bież. 10.00 Uroczyste otwarcie Związku Strzelecko-Mysłowskiego i Łuczniczych o mistrzostwo Polski. 10.30 Transm. Nabożeństwa z Kościoła św. Krzyża w Warszawie. Kazanie p. t. „O chleb powszedni” — wygł. ks. prof. Br. Pagowski. 11.57 Sygnał czasu. 12.03 „Na stepach Urugwaju”. Feljton z cyklu „Podróżujemy”. 12.20 Poranek muz. Wyk. Ork. symf. P. R. pod dyr. J. Ozimnińskiego i F. Sznajdermana (skrzypce). W przerwie o godz. 13.00 Teatr Wyobraźni „Świecznik”. 14.00 Muz. sal. w wyk. Ork. M. Webera (pl.). 14.57 Wiad. meteorol. roln 15.00 „Z braku paszy — kiszorki” — pogad. rolnicza. 15.10 Utwory na klawesyn z tow. orkiestry (pl.). 15.22 „Przegląd rynków produktów rolnych”. 15.35 Muz. ludowa (pl.). 15.45 „Śmacznie i zdrowo” — pogad. dla gospodyń wiejskich (przetw. owocowe). 16.00 Recital fortepianowy Stan. Szpinalskiego. 16.30 Nastrojowe piosenki w wyk. Ad. Astona przy fortepianie W. Szpilman. 16.45 „Etymologia na wesoło” — szkic literacki — A. Wilnera. 17.00 „Konc. dla naszych letników i uzdrowisk” — Małej Ork. P. R. pod dyr. Z. Górzynskiego. 18.00 Transm. z Obazu C. I. W. t. — „Brawas”. 18.15 Simons — Duvernois: Melodie z komedii muz. „Ty to ja”. 18.30 „Cala Polska śpiewa” — aud. popow. dyr. B. Walicki-Walewski. 18.45 „Wzduż granic Polski” — reportaż. 19.00 Program na dzień nast. 19.10 Konc. rekl. 19.25 Melodie z operetek Lehara (pl.). 19.50 Biuro Studiów rozmawia ze słuchaczami P. R. 20.00 Konc. ork. kam. 20.45 Wybrane myśli J. Piłsudskiego. 20.50 Dzień. wiecz. 21.00 Konc. w wyk. ork. symf. P. R. pod dyr. J. Ozimnińskiego z udz. Ig. Dygas (śpiew). W programie utwory Wagnera. 21.30 „Na wesołej lwowskiej fall”. 22.00 Sport. 22.20 „Marynarka gra” — Konc. Ork. Marynarki Wojennej z Gdyni pod dyr. A. Dulina. 23.00 Wiadom. meteorol. dla komun. lotn. 23.05 Muz. (pl.).

Poniedziałek, 22 lipca.

6.30 „Kiedy ranne...”. 6.36 Gimnastyka. 6.50 Muz. (pl.). W przerwie o godz. 7.20 Dzień. por. oraz pogod. sport-turyst. 8.20 Program na dzień bież. 8.25 Wskaz. prakt. 11.57 Sygn. czasu 12.03 Wiad. meteorol. 12.05 Dzień. połudn. 12.15 „Konc. dla naszych letników i uzdrowisk”. 13.00 Chwilka dla kobiet. 13.05 Koncert fortepianowy f-mol Fr. Chopina w wyk. A. Rubinstein (pl.). 15.15 Przegląd gląd. 15.25 Wiad. o ekspresie. 15.30 Mała Ork. P. R. pod dyr. Z. Górzynskiego. 16.00 „W co się będziemy bawili?” — audycja dla dzieci. 16.15 Muzyka (pl.). 16.50 „O groch przy drodze” — humoreska Adolfa Dygasńskiego. 17.00 Arje w wykonaniu Aleksandra Bielakowa. 17.15 Rimski Korszakow: Fragm. z oper „Car Soltan”. 17.40 Conrado del Campo Caprichos Romanticos na kwartet smyczkowy w wyk. Kwartetu smyczkowego Ork. Jilham. Warsz. 18.00 „Pióro, papier i atrament” — odczyt. 18.15 „Cala Polska śpiewa” — pieśni ludowe śląskie w opr. i pod dyr. H. Niczego. 18.40 „Chwilka społeczna”. 18.45 Wieści walczyki (pl.). 19.05 Program na dzień nast. 19.15 Konc. rekl. 19.30 „Ratunku, tonię!” — transm. wzduż brzegów Wisły — prepr. red. J. Piotrowski. 19.50 „Co czytać?” (książki zapomniane). 20.00 „Skrzynka rolnicza”. 20.10 Muz. sal. w wyk. Ork. St. Rachonia (pl.). 20.45 Dzień. wiecz. 20.55 „Triumf „Halki” w Hamburgu, pogadanka. 21.00 Konc. polskiej muzyki symf. Wyk.: Orkiestra P. R. pod dyr. G. Fitełberga z udz. J. Kaminińskiego (skrzypce). 22.00 Sport. 22.10 Mała Ork. P. R. pod dyr. Z. Górzynskiego. W przerwie o godz. 23.00 — 23.05: Wiad. meteor. dla komun. lotn.

Do P. T. Prenumeratorów

Wobec mylnego wycenienia opłat za prenumeratę „ABC-Nowin Codziennych” na konta obcych wydawnictw oraz w niewłaściwych wysokościach, prosimy P. T. Prenumeratorów o wpłacanie należności za prenumeratę na konto P. K. O. Nr. 13.550 lub niebieskimi orzekazami rozrachunkowymi na kartoteke Nr. 2 — Urzędu pocztowego Warszawa I w wysokości zł. 2.30 bez premii książkowej, zaś zł. 3.30 z premią książkową.

Opłata za prenumeratę do dn. 1 lipca 1935 r. wynosiła zł. 2.30 bez premii i zł. 3.90 z premią książkową.

ADMINISTRACJA

